

MAŁGORZATA SZYSZKA

MAŁŻEŃSTWO, RODZINA, OJCOSTWO –
TENDENCJE PRZEMIAN

Ostatnie dwie dekady XX wieku i kolejne XXI charakteryzują się intensywnymi przemianami w zakresie życia małżeńsko-rodzinnego. Zmieniają się modele życia rodzinnego, struktura i rozumienie rodziny, relacje wewnątrzrodzinne i pełnione przez członków rodziny role. Wzrasta liczba rozwodów i separacji, a co za tym idzie – liczba osób samotnie wychowujących dzieci, również takich, którzy decydują się na samotne rodzicielstwo. Coraz większą popularność zyskują związki nieformalne i życie w pojedynkę (singlizm), obserwuje się również opóźnianie decyzji matrymonialnych, a dane statystyczne wskazują na malejącą dzietność, będącą wynikiem wstrzymywania się od prokreacji lub całkowitej rezygnacji z posiadania dzieci. „Jedno się jednak nie zmienia: rodzina – jakkolwiek rozumiana – wciąż ma dla Polaków ogromne znaczenie i stanowi podstawową wartość ich codziennego życia”¹, a rodzicielstwo jest celem tak upragnionym, jak zadaniem.

Celem artykułu jest zaprezentowanie współcześnie obserwowanych tendencji przemian polskiej rodziny. Analizę rozpocznie przedstawienie czynników owych zmian, które w konsekwencji mogą prowadzić do redefinicji małżeństwa i rodziny. Zasygnalizowane zostaną również tendencje przemian w aspekcie ojcostwa. Artykuł zakończy próba odpowiedzi na pytanie: kryzys czy zmiana? Jak określać przemiany małżeństwa i rodziny obecnie i w kontekście ich przyszłości?

Dr MAŁGORZATA SZYSZKA – adiunkt, Instytut Socjologii na Wydziale Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; email: mszyszka@kul.pl

¹ *Rodzina – jej współczesne rozumienie i znaczenie*, Komunikat CBOS, Warszawa 2013, s. 1.

1. DLACZEGO POLSKA RODZINA SIĘ ZMIENIA?

Przeobrażenia rodziny są faktem. Co więcej, następują dynamicznie i dotyczą różnych sfer życia małżeńsko-rodzinnego. Zmienia się struktura rodziny, część jej funkcji „wychodzi” z rodziny i jest realizowana przez zewnętrzne względem niej instytucje, modyfikacji ulegają role realizowane przez członków rodziny. Co jest motorem owych przemian? Jakie czynniki powodują przekształcenia rodziny?

Przemiany tradycyjnej struktury rodziny zapoczątkowały już procesy industrializacji i urbanizacji². Choć ich początek datuje się na przełom XVIII i XIX wieku, są to procesy ciągłe i dokonujące się nadal (choć w innej formie, uzupełnione o kolejne związane z ponowoczesnością). Mają one istotny wpływ na kształt rodziny i relacje w niej panujące. Industrializacja wzmaga ruchliwość przestrzenną, osłabiając tym samym częstotliwość i intymność kontaktów między członkami rodziny. Praca podejmowana jest poza domem, w pewnym oddaleniu przestrzennym (obecnie nie tylko w innym mieście, ale i w innym państwie) i powoduje zmianę jej funkcjonowania. Niegdyś rodzina była wspólnotą życia, była umiejscowiona terytorialnie (w jednym gospodarstwie domowym), obecnie zaś jest rozproszona przestrzennie. Industrializacja zwiększa również ruchliwość społeczną (pionową, mierzoną awansem społecznym) i prowadzi do zróżnicowania członków w ramach jednej rodziny. Występują różnice w poziomach wykształcenia, wykonywanym zawodzie. Realizowane są różne style życia i wzory zachowań, które mogą przyczyniać się do nieporozumień i osłabienia więzi rodzinnej. Szczególnie wyraźne są różnice międzypokoleniowe, związane z szybko postępującym rozwojem elektronicznych środków przekazu i nienadążaniem starszego pokolenia (nie tylko dziadków, ale nawet rodziców) w dziedzinie nowinek elektronicznych. Tym samym uwidacznia się osłabienie więzi i nieformalnej kontroli społecznej nad członkami rodziny. Zwiększenie się ilości czasu przebywania poza domem i anonimowość jednostki poza domem, autonomizacja członków rodziny, postępująca indywidualizacja, emancypacja dzieci w rodzinie (większy zakres swobody i niezależności) utrudniają realizację funkcji kontrolnej przez rodzinę.

² Zob. W.J. GOOD, *World revolution and family patterns*, New York: The Free Press of Glencoe 1963; Z. TYSZKA, *Rodzina we współczesnym świecie*, Poznań: Wydawnictwo UAM 2002; F. ADAMSKI, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków: Wydawnictwo UJ 2002; E. BUDZYŃSKA, *Więzi międzypokoleniowe w rodzinie w kontekście przemian społecznych*, w: *Dylematy życia rodzinnego. Diagnoza i wsparcie*, red. M. Szyszka, Lublin: Wydawnictwo KUL 2016, s. 13-28; A. KWAK, *Małżeństwo i rodzina w czasach zmiany społecznej*, w: *Małżeństwo, rodzina, rodzicielstwo. Przemiany we współczesnej Polsce*, red. D. Gizicka, Lublin: Wydawnictwo KUL 2016, s. 13-28.

W społeczeństwach uprzemysłowionych i zurbanizowanych wykształcił się ponadto sformalizowany system instytucji, który z jednej strony działa na rzecz rodziny (infrastruktura społeczna typu przedszkola, szkoły, szpitale, usługi itp.), z drugiej zaś podważa podstawy tradycyjnej rodziny, zaspokajającej potrzeby swoich członków na zasadzie samopomocy. I choć nadal rodzina jest głównym „dostawcą” opieki dla dzieci i osób starszych³, realizacja szeregu funkcji uległa zminimalizowaniu, w związku choćby ze społecznym podziałem pracy, daleko posuniętą specjalizacją zawodową czy aktywizacją zawodową kobiet.

Wykształca się także nowy system wartości, akcentujący przede wszystkim powodzenie osobiste i indywidualne sukcesy, przedkładane nad dobro rodziny jako całości. Członkowie rodziny sami wybierają drogę swojego życia. Niechętnie podporządkowują się wspólnocie rodzinnej, a mając własne rodziny, swoje zdanie cenią wyżej niż kompromis. Skutkuje to niestety rozpadem związków, podejmowaniem samotnego życia czy wchodzeniem w luźne związki, bez trwałych podstaw. Niewątpliwie wpływają na to procesy globalizacji, dzięki którym łatwiej i szybciej upowszechniają się wzorce, zwłaszcza z Europy Zachodniej, będące atrakcyjne dla młodego pokolenia. Współczesna kultura promuje (po)nowoczesne wzory osobowości, które w dużej mierze oparte są na indywidualizmie, samorealizacji, relatywizmie, niezależności, egotyzmie, emocjonalności czy optymizmie. Tym samym tożsamość jednostek jest zrelatywizowana względem różnych sytuacji, a współczesne zmiany określa się wręcz globalną rewolucją stylu życia – rewolucją w zakresie tego, co

³ Zob. Ch. SARACENO, W. KECK, *Towards an integrated approach for the analysis of gender equity in policies supporting paid work and care responsibilities*, „Demographic Research” 25(2011), s. 371-406; M. JAPPENS, J. VAN BAVEL, *Regional family norms and child care by grandparents in Europe*, „Demographic Research” 27(2012), s. 85-120; K. HANK, I. BUBER, *Grandparents Caring for Their Grandchildren. Findings from the 2004 Survey of Health, Ageing and Retirement in Europe*, „Journal of Family Issues” 30(2009), nr 1, s. 53-73; C. IGEL, M. BRANDT, K. HABERKERN, M. SZYDLIK, *Specialization between Family and State. Intergenerational Time Transfers in Western Europe*, „Journal of Comparative Family Studies” 40(2009), nr 2, s. 203-226 (XV); D. SZELEWA, M.P. POLAKOWSKI, *Who cares? Changing patterns of child care in Central and Eastern Europe*, „Journal of European Social Policy” 18(2008), nr 2, s. 115-131; J. WHEELOCK, K. JONES, *‘Grandparents are the next best thing’. Informal child care for working parents in urban Britain*, „Journal of Social Policy” 31(2002), nr 3, s. 441-463; S.O. DAATLAND, K. HERLOFSON, *‘Lost solidarity’ or ‘changed solidarity’. A comparative European view of normative family solidarity*, „Ageing and Society” 23(2003), nr 5, s. 537-560; A. KOTLARSKA-MICHALSKA, *Funkcja opiekuńczo-zabezpieczająca wielkomiejskich rodzin pracowniczych*, Poznań: Wydawnictwo UAM 1990; I.E. KOTOWSKA, I. WÓYCICKA, *Sprawowanie opieki oraz inne uwarunkowania podnoszenia aktywności zawodowej osób w starszym wieku produkcyjnym. Raport z badań*, Warszawa: Departament Analiz Ekonomicznych i Prognoz MIPS 2008; P. BŁĘDOWSKI, B. SZATUR-JAWORSKA, Z. SZWEDA-LEWANDOWSKA, P. KUBICKI, *Raport na temat sytuacji osób starszych w Polsce*, Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych 2012.

i jak myślimy o sobie i swoich związkach intymnych, odbywającej się w wielu miejscach na ziemi⁴.

Ową rewolucję obserwuje się również w kwestii moralności małżeńsko-rodzinnej. Z jednej strony Polacy cenią jako wartość miłość, posiadanie dzieci, wierność małżeńską i trwałość związku, ale z drugiej aprobują środki antykoncepcyjne, rozwody, seks przedmałżeński czy przerywanie ciąży. Rośnie także społeczna akceptacja dla kohabitacji, samotnego macierzyństwa (urodzeń pozamałżeńskich) i życia w pojedynkę, poszerza się zakres swobody seksualnej. J. Mariański określa takie zachowania eklektycznym połączeniem katolickiego i zsekularyzowanego systemu wartości. W sferze ogólnych deklaracji wartości rodzinne wydają się jeszcze związane z doktryną moralną Kościoła katolickiego, ale na poziomie bardziej konkretnych postaw i zachowań ewoluują w kierunku indywidualizmu i permissywności. Trwałe zasady moralności tracą w świadomości znacznej części Polaków rangę drogowskazów w codziennych wyborach i decyzjach. Wymagania etyki katolickiej uważa się niejednokrotnie za zbyt uciążliwe i stopniowo interpretuje się je coraz swobodniej. Badacz twierdzi, iż mamy do czynienia nie tyle z anomią moralną, ile raczej z ambiwalentnym stosunkiem do norm moralnych nauczanych przez Kościół, wskazując na proces „rozmywania się” ocen moralnych w kierunku postmodernistycznej moralności⁵.

Procesy społeczno-kulturowe (m.in. sekularyzacja, kultura singli, pluralizm społeczny i kulturowy, ideologie jak feminizm) związane są niewątpliwie z przemianami ustrojowymi w Polsce i „otwarcie się Polski na świat”. Szczególną rolę wpływu na kształt rodzin odgrywa polityka rodzinna. Oferowane instrumenty wsparcia rodzin/rodziców klasyfikują ją w gronie polityk familializmu pośredniego, domnianego (*familialism implicite*), gdyż bazuje ona na rodzinie pośrednio wspierając ją rozwiązaniami instytucjonalnymi⁶. Niektórzy autorzy, analizując rodzaj wprowa-

⁴ Zob. A. GIDDENS, *Przemiany intymności. Seksualność, miłość i erotyzm we współczesnych społeczeństwach*, Warszawa: Wydawnictwo PWN 2006; A. GIDDENS, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa: Wydawnictwo PWN 2010; Z. BAUMAN, *Tożsamość. Rozmowy z B. Baumana z B. Vecchim*, Gdańsk: GWP 2002; M. MARODY, *Jednostka po nowoczesności. Perspektywa socjologiczna*, Warszawa: Scholar 2015.

⁵ J. MARIAŃSKI, *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży maturalnej – stabilność i zmiana*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2012, s. 96-97.

⁶ Zob. D. SZELEWA, M.P. POLAKOWSKI, *Who cares? Changing patterns of child care in Central and Eastern Europe*, „Journal of European Social Policy” 18(2008), nr 2, s. 115-131; Ch. SARACENO, M. KALMIJN, *A comparative perspective on intergenerational support. Responsiveness to parental needs in individualistic and familialistic countries*, „European Societies” 10(2008), nr 3, s. 479-508; S. SAXONBERG, *From Defamilialization to Degenderization: Toward a New Welfare Typology*, „Social Policy and Administration” 47(2013), nr 1, s. 26-49; H. HAŠKOVÁ, S. SAXONBERG, *The Revenge of History – The Institutional Roots of Post-Communist Family Policy in the Czech Republic, Hungary*

dzanych w ostatnim czasie instrumentów w polskiej polityce rodzinnej, wskazują na familializm publiczny, wspierający określone cele i pożądany kierunek rozwoju rodziny. Mowa o pronatalistycznym celu – inwestycja w politykę rodzinną traktowana jest jako wpieranie decyzji o posiadaniu dziecka/dzieci i zahamowanie niekorzystnych zmian demograficznych⁷. Czy jednak polityka inspirowana ideologią familiaryzmu jest korzystna dla społeczeństwa jako całości? D. Szelewa wskazuje, iż raczej może prowadzić do zmniejszania wskaźników dzietności i niższych stóp aktywności zawodowej kobiet. Wiąże się to z większym obciążeniem kobiet w kwestii organizacji opieki nad członkami rodziny, raczej deklarowanym partnerstwem w polskich rodzinach i brakiem równości na rynku pracy⁸. Oddziaływanie zatem poszczególnych rozwiązań polityki rodzinnej znajduje odzwierciedlenie zarówno w strukturze, jak i w jakości funkcjonowania rodzin i poszczególnych jej członków (nie zaprzeczając intencji wsparcia rodziców).

Generalizując, nastąpiło przejście od modelu rodziny wielopokoleniowej do rodziny nuklearnej i nowoczesnej. Zauważa się jednocześnie pewien chaos w stosowanych terminach. W wielu publikacjach określenie „rodzina tradycyjna” „odnosi się do fazy rozwoju małżeństwa i rodziny w społeczeństwie przemysłowym”⁹, a właściwie odnosi się ono do wielopokoleniowej rodziny-klanu, istniejącej w społeczeństwie tradycyjnym (stąd analogia w nazwie). I choć powszechnie przyjęło się stosowanie przeciwstawnej „pary” rodzina tradycyjna – rodzina nuklearna, określenia te zdają się dotyczyć tego samego. „Rodziną tradycyjną” bowiem określa się rodzinę nuklearną, w której mąż spełnia rolę tzw. breadwinnera, a żona zajmuje się domem. Tym samym rodzina przekształciła się w *modern family*, w której oboje małżonków/partnerów pracuje i zarabia na dom, a kobieta jest dodatkowo odpowiedzialna za prowadzenie domu i wychowanie dzieci. Zmiany idą jednak dalej i wykształca się nowy typ rodziny – *postmodern family*, jako dekonstrukcja tradycyjnej rodziny, a mogą ją tworzyć para bez dzieci czy też para osób jednej płci¹⁰. Współ-

and Poland, „Social Policy and Administration” 50(2016), nr 5, s. 559-579; M. SZYSZKA, *Polityka rodzinna dopełnieniem solidarności rodzinnej*, „Studia Socjologiczne” 2017, nr 2(255), s. 241-266.

⁷ D. SZELEWA, *Polityka rodzinna w Polsce po 1989 roku: od familializmu prywatnego do publicznego?*, w: *Niebezpieczne związki. Macierzyństwo, ojcostwo i polityka*, red. R.E. Gryciuk, E. Karolczuk, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2015, s. 105-132.

⁸ Tamże, s. 125.

⁹ K. SLANY, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos 2002, s. 55.

¹⁰ L. SILVERSTEIN, C. AUERACH, (*Post*)*modern families*, w: *Families in Global Perspectives*, red. J.L. Roopnarine, U.P. Gielen, Boston: Person Education 2005; M. SIKORSKA, *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko. O nowym układzie sił w polskich rodzinach*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne 2009.

częście rodzina bowiem to wielość współwystępujących form związków. Obok (już nawet nie jako alternatywa) formalnie zawartego małżeństwa funkcjonują związki kohabitujące (w formule kohabitacji przedmałżeńskiej bądź świadomej niechęci do sformalizowania związku), rodziny monoparentalne (samotne rodzicielstwo), związki typu DINKS (*Double Income No Kids* – bezdzietne małżeństwa skupiające się na karierach zawodowych) lub LAT (*Living-Apart-Together* – osoby będące w związku, ale niemieszkające razem), rodziny zrekonstruowane (*patchwork family*, rodzina-układanka – rozwiedzione osoby wchodzą ponownie w związki), rodziny z wyboru (homorodziny) czy życie w pojedynkę (single). Niektóre z powyższych należy uznać za *quasi*-rodziny¹¹ (DINKS, LAT) czy też raczej za styl życia (single, gniazdownicy – zamieszkiwanie dorosłych dzieci z rodzicami). Być może wielość form życia rodzinnego i pozarodzinnego wynika z nowych cech rodzin – postulowanej równości członków rodziny, partnerstwa i zakładanej wolności każdego członka oraz przyznania prawa osobom tworzącym rodzinę do bycia indywidualnościami¹². Być może też znaczenie mają „możliwości adaptacyjne rodziny do zmieniających się warunków, tak w szerszym, jak i w węższym rozumieniu”¹³.

2. ZMIANY W ROZUMIENIU POJĘĆ: RODZINA I MAŁŻEŃSTWO

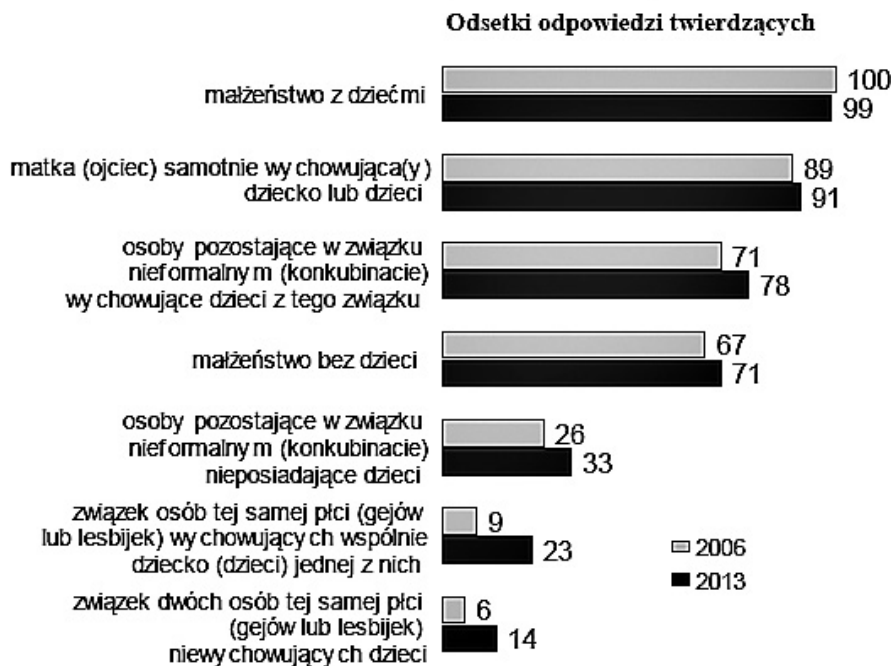
Obserwowane zmiany społeczno-kulturowe dotyczące życia małżeńsko-rodzinnego, prowadzą niewątpliwie do redefinicji pojęcia rodziny. Badania socjologiczne koncentrują się na uchwyceniu ewentualnych różnic czy rozszerzania zakresu tego pojęcia, zwłaszcza w kontekście obecnego dyskursu społecznego odnośnie do związków partnerskich i homoseksualnych. Czym zatem jest rodzina? Czy tworzą ją wyłącznie małżonkowie z dziećmi? Czy „tradycyjne” postrzeganie rodziny jest nadal aktualne?

¹¹ T. SZLENDAK, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa: Wydawnictwo PWN 2010, s. 463.

¹² M. SIKORSKA, *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko*, s. 142-143.

¹³ A. KWAK, *Zderzenie z rzeczywistością ponowoczesną. Czy to zapowiedź nowej epoki dla rodziny?*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 24-25(2015), s. 25.

JAKI RODZAJ ZWIĄZKU MIĘDZY LUDŹMI UZNAŁ(A)BY PAN(I) ZA RODZINĘ,
A JAKI NIE? CZY, PANA(I) ZDANIEM, RODZINĘ TWORZY (TWORZĄ):



Wykres 1. Społeczna definicja rodziny (w %)

Źródło: *Rodzina – jej współczesne rozumienie i znaczenie*, Komunikat CBOS, Warszawa 2013, s. 6.

Jak wskazują badania CBOS (wykres 1), w zasadzie nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że rodzinę stanowią małżonkowie z dziećmi (99% wskazań), ale także samotni rodzice wychowujący dziecko/dzieci (91%) oraz osoby pozostające w związku nieformalnym i wychowujące dzieci z tego związku (78%). Zatem rodzinę tworzą rodzic/e i dzieci, jednakże blisko trzy czwarte badanych (71%) uznaje za rodzinę również bezdzietne małżeństwo. Inne rodzaje związków/relacji zdecydowanie rzadziej definiowane są jako rodzina, mianowicie nieformalny związek dwojga ludzi, którzy nie mają dzieci (33% wskazań), związek osób tej samej płci wychowujących dziecko/dzieci jednej z nich (23%) czy też, tym bardziej, związek gejów lub lesbijek niewychowujących dzieci (14%)¹⁴.

¹⁴ *Rodzina – jej współczesne rozumienie*, s. 4.

Z badań L. Dyczewskiego przeprowadzonych wśród młodzieży¹⁵ również wynika, że podstawową formą życia rodzinnego jest małżeństwo posiadające przynajmniej jedno dziecko (98,4% wskazań). W opinii znacznej części młodzieży, rodzinę tworzy samotna matka mająca przynajmniej jedno dziecko (77,2% wskazań) oraz samotny ojciec z dzieckiem/dziećmi (76,4%). Niewiele mniej osób za rodzinę uznaje małżeństwo bez dzieci oraz parę bez ślubu mającą przynajmniej jedno dziecko (po 70,9% wskazań). Tylko nieliczni jako rodzinę traktują osoby tej samej płci wychowujące dziecko (16% wskazań), przy czym im wyższa religijność, tym częstsze odrzucanie tych form¹⁶.

Mimo wciąż dość znacznego sprzeciwu społecznego wobec określania związków homoseksualnych jako rodziny, to właśnie w przypadku odpowiedzi dotyczących par tej samej płci nastąpiły w ostatnich latach największe zmiany (wykres 1). „Wyraźnie wzrosła liczba badanych uznających za rodzinę parę gejów lub lesbijek wspólnie wychowujących dziecko lub dzieci (z 9% w 2006 r. do 23% w 2013 r.), a także tych, którzy rodziną nazywają również nieformalny związek osób tej samej płci niewychowujących dzieci (z 6% w 2006 r. do 14% w 2013 r.). Istotnie częściej niż w 2006 r. za rodzinę uznawane są obecnie również związki nieformalne osób odmiennej płci. Przybyło respondentów, którzy jako rodzinę definiują parę żyjącą w konkubinacie i wychowującą swoje dziecko/dzieci (z 71% do 78%) czy też niemającą potomstwa (z 26% do 33%)”¹⁷.

Podobne debaty prowadzone są w związku z instytucją małżeństwa (oczywiście nie w kontekście jego formalnego ujęcia, które w sposób jednoznaczny traktuje małżeństwo jako związek osób odmiennej płci, regulowany prawnie, nakładający na małżonków prawa i obowiązki). Tematem dyskursu odnośnie do małżeństwa jest raczej ujmowanie go dualnie: tak w sferze prywatnej, jak i publicznej. Z jednej strony jest to instytucja, wyrażająca publiczną więź między dwoma obywatelami danej społeczności, a drugiej zaś jest pojmowane jako prywatny, intymny związek, w którym nacisk kładzie się na ekspresję uczuć i jakość wzajemnych relacji¹⁸. Wy-

¹⁵ Badania międzynarodowe przeprowadzone w latach 2004-2006 w siedmiu krajach o zróżnicowanej kulturze, religijności i poziomie rozwoju gospodarczego. Zob. L. DYCZEWSKI, *Wyobrażenia młodzieży o małżeństwie i rodzinie. Pomiędzy tradycją a ponowoczesnością*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2009. Na potrzeby artykułu odwołano się jedynie do wyników dotyczących Polski.

¹⁶ Natomiast młodzież niemiecka i hiszpańska w zdecydowanej większości uznaje te formy za formy rodzinne – Niemcy 75% wskazań, Hiszpanie 76%. L. DYCZEWSKI, *Wyobrażenia młodzieży o małżeństwie i rodzinie*, s. 106.

¹⁷ *Rodzina – jej współczesne rozumienie*, s. 4-6.

¹⁸ M. BIEŃKO, „Rozważni i romantyczni” małżonkowie, czyli społeczno-kulturowe konstrukty życia razem, w: *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*, red. A. Kwak, M. Bieńko, Warszawa: Wydawnictwo UW 2012, s. 62.

niki badań L. Bakiery z 2006 r. pokazują, że młodzi ludzie definiują małżeństwo używając czterech kategorii określeń:

- określeń emocjonalno-fenomenologicznych – małżeństwo to miłość, spełnienie, uczucie do drugiej osoby, wspólnota, przywiązanie;
- określeń formalnych – małżeństwo to związek kobiety i mężczyzny, na całe życie, zmiana stanu cywilnego, wspólna droga;
- określeń powinnościowych – małżeństwo to obowiązek, odpowiedzialność, zobowiązanie, poświęcenie, wyrzeczenia;
- określeń odrzucających – małżeństwo to koniec młodości, utrata wolności, kłopoty¹⁹.

Następują ponadto przemiany poglądów na charakter związku małżeńskiego. Pojawiają się nowe oczekiwania pod adresem współmałżonka, których rodzaj jest zależny od doświadczeń wyniesionych z domu rodzinnego, płci, wieku i wykształcenia²⁰. Idealizowane wyobrażenia o cechach i zaletach przyszłego małżonka rzutują na charakter związku i relacje między małżonkami. Z czasem, w wyniku konfrontacji „z dniem codziennym”, obowiązkami i poglądami drugiej strony, następuje ich zmiana. Może mieć ona charakter kompromisowy (tzw. docieranie się), ale też bardziej gwałtowny, z rozczarowaniem i zawodem włącznie. J. Mariański, odnosząc się do relacji w małżeństwie, dobitnie pisze, że kieruje nimi „mentalność kontraktowa, autonomicznego podmiotu, wolności bez należytej odpowiedzialności i przede wszystkim mentalność konsumencka («rynkowa»)). Jednostka w małżeństwie i rodzinie jest zainteresowana zaspokajaniem osobistych pragnień, kierując się użytecznością, przyjemnością, osobistym szczęściem”²¹. Gdy nie nastąpi zaspokojenie indywidualnych potrzeb, małżeństwo może okazać się przeszkodą w ich osiągnięciu. Wynika to z faktu, że zmienił się cel małżeństwa. W rodzinie tradycyjnej liczyła się ciągłość pokoleń. Obecnie poszukuje się przede wszystkim szczęścia. Dlatego partnerzy są bardzo wymagający, jeśli idzie o jakość wzajemnych stosunków. „Żyje się razem, aby być szczęśliwym, nieszczęścia się nie akceptuje”²².

Taka postawa skutkuje decyzjami o rozwiązaniu małżeństwa, a wynika z pojmowania wolności, w tym przypadku wolności wyboru między pozostaniem w mał-

¹⁹ L. BAKIERA, *Wartość małżeństwa w rozwoju człowieka dorosłego*, w: *Rodzina jako wartość w rozwoju człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, Warszawa: Wydawnictwo PWN 2009, s. 45.

²⁰ F. ADAMSKI, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków: Wydawnictwo UJ 2002, s. 187.

²¹ J. MARIAŃSKI, *Małżeństwo i rodzina*, s. 91.

²² L. KOCIK, *Spoleczna kondycja rodziny w procesie globalizacji systemu aksjonormatywnego*, w: *Oblicze współczesnej rodziny polskiej*, red. B. Mierzwiński, E. Dybowska, Kraków: Wydawnictwo WAM 2003, s. 23.

żeństwie a rezygnacją z niego²³ oraz z rosnącą aprobaty społecznej odnośnie do rozwodów. Stosunek Polaków do rozwodów ewoluje bowiem w kierunku coraz większej ich akceptacji. 56% to umiarkowani zwolennicy rozwodów, którzy choć generalnie ich nie popierają, to w pewnych sytuacjach uznają za dopuszczalne, 26% wychodzi z założenia, że jeśli oboje małżonkowie zdecydują się na rozwiązanie swojego małżeństwa, nie powinni mieć ku temu żadnych przeszkód, a tylko 13% bezwzględnie nie aprobuje rozwodów²⁴. Można zatem wyróżnić trzy występujące w społeczeństwie polskim postawy wobec rozwodów – liberalistyczna (dominująca), rygorystyczna i legalistyczna²⁵, choć z wieloma sprzecznościami. „Spośród respondentów uważających się za bezwzględnych przeciwników rozwodów jedynie co jedenasty uznał je za niedopuszczalne we wszystkich omawianych w badaniu sytuacjach, z kolei wśród tych, którzy określili się jako zdecydowani zwolennicy rozwiązywania małżeństw, tylko niespełna co piąty każdą z przedstawionych okoliczności uznał za wystarczającą do orzeczenia rozwodu”²⁶.

Wydaje się, że opinie wobec rozwodów ulegać będą dalszej liberalizacji, gdyż „wzrastająca liczba rozwodów będzie przyczyniać się do obniżenia psychologicznych barier przed rozwodem, zaś większa tolerancja społeczna wobec rozwodów ułatwi podejmowanie kolejnych decyzji rozwodowych”²⁷. Co więcej, procesy indywidualizacji, prywatyzacji i emancypacji moralności spod wpływów religii sprawiają, iż znaczna część młodzieży i dorosłych nie podtrzymuje stanowiska Kościoła w sprawie nierozzerwalności małżeństwa. Tym samym „w społeczeństwie polskim dokonuje się powoli normatywna deinstytucjonalizacja małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej, a faktyczna moralność małżeńsko-rodzinna jest tylko częściowo chrześcijańska”²⁸. Zdaniem wielu młodych ludzi dyssatisfakcja ze związku małżeńskiego jest wystarczającą przyczyną rozwiązania małżeństwa, a sam rozwód jest nawet

²³ P. RYDZEWSKI, *Socjologiczne analizy rozwodów. Aspekty teoretyczne, empiryczne i metodologiczne*, Lublin: Wydawnictwo WSPA 2010, s. 88.

²⁴ *Polacy o rozwodach*, Komunikat CBOS, Warszawa 2013, s. 2.

²⁵ Postawa liberalistyczna jest najczęściej deklarowana przez osoby z wykształceniem średnim lub zasadniczym zawodowym, w wieku poniżej 39 lat, mieszkające w miastach, charakteryzujące się niskim lub przeciętnym poziomem religijności, posiadające lewicowe poglądy polityczne. Postawa rygorystyczna natomiast najczęściej jest deklarowana przez osoby z wykształceniem podstawowym, w wieku powyżej 50 lat, mieszkające na wsi, charakteryzujące się wysokim poziomem religijności, posiadające prawicowe przekonania polityczne. Z kolei postawę legalistyczną reprezentują osoby z wykształceniem wyższym, wieku 30-50 lat, mieszkające w dużych miastach, o przeciętnej lub słabej religijności, poglądach lewicowych lub centrowych. P. RYDZEWSKI, *Socjologiczne analizy rozwodów*, s. 105-106.

²⁶ *Polacy o rozwodach*, s. 9-10.

²⁷ P. RYDZEWSKI, *Socjologiczne analizy rozwodów*, s. 89.

²⁸ J. MARIANŃSKI, *Małżeństwo i rodzina*, s. 79.

traktowany w kategoriach mody. Panuje powszechna obawa, aby „nie przegrać życia”, chęć, aby czerpać z niego same korzyści i przyjemności, a jeśli w jednym związku się nie uda, to rozpocząć kolejny. Sprzyja to postawie braku odpowiedzialności za małżeństwo, partnera i zrodzone dzieci²⁹.

W związku z zachodzącymi przemianami pojawia się określenie „kruchości współczesnego małżeństwa”. „Postrzeganie małżeństwa jako kruchej i ulegającej prywatyzacji instytucji społecznej wynika z tego, że przestało ono być jedynym wzorem właściwego i godnego szacunku sposobu życia. We współczesnych społeczeństwach istnieje zarówno bardzo bogata paleta form małżeństwa, spośród której partnerzy mogą wybierać wzory ich własnego współżycia, jak i alternatywne wobec małżeństwa style życia”³⁰. Zdaniem A. Żurek te alternatywne wobec małżeństwa formy mają względem siebie równorzędny charakter, gdyż istnieje społeczne przyzwolenie na ich realizowanie. Co więcej, ich współwystępowanie wynika także z tego, że faza małżeńska może przeplatać się w biografii jednostki z fazami niemałżeńskimi. Instytucja małżeństwa zatem nie tylko stała się konkurencyjnym wobec innych stylem życia, ale przestała być również stylem „docelowym”³¹. Stąd odsuwanie w czasie decyzji o zawarciu formalnego związku albo rezygnowanie z niego na rzecz luźnych relacji. Ponieważ współcześnie celem związków jest osiągnięcie szczęścia i zadowolenia każdego z partnerów oraz ich oczekiwań jednostkowych, a także ich pełne porozumienie, decyzje o wejściu w związek są przedmiotem starannego wyboru i przeczności. Jak zauważa L. Kocik: „jednostka nie potrzebuje już rodziny, aby godziwie żyć i przekazać swoje geny następnemu pokoleniu”³².

Zmieniają się też kryteria definiowania małżeństwa. Od pewnego czasu funkcjonuje podejście inkluzyjne (otwarte), które podkreśla znaczenie relacji między członkami grupy rodzinnej³³. Skupia się ono na motywacjach i preferencjach jednostek. Rodzina zatem definiowana jest jako grupa dorosłych i dzieci podtrzymujących wzajemne relacje, prowadzące do powstania uczuć i więzi rodzinnych, które to z kolei przywiązują ich do tej grupy. J. Kocik przestrzega, że taka definicja ma dużą moc zawierania i na przykład zamiast dzieci i dorosłych można „podstawić” grupę osób – pary kohabitujące czy homoseksualne. Heteroseksualność zatem, która do tej pory była najważniejsza przy definiowaniu małżeństwa i rodziny, może być nic

²⁹ F. ADAMSKI, *Rodzina*, s. 193.

³⁰ A. ŻUREK, *Atrakcyjność instytucji małżeństwa we współczesnych społeczeństwach. Zalety i wady życia w rodzinie i poza rodziną*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 20(2010), s. 94.

³¹ Tamże, s. 96.

³² L. KOCIK, *Spoleczna kondycja rodziny*, s. 24.

³³ L. KOCIK, *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata*, Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM 2006, s. 69.

nieznaczącą zmienną³⁴. Dlatego też definicja ta wzbudza tak wiele kontrowersji, lecz z drugiej strony coraz chętniej jest stosowana do opisu pojawiających się związków (co znajduje odzwierciedlenie w cytowanych badaniach CBOS).

Próba uchwycenia zmian w postrzeganiu, czym jest rodzina (przypadku braku jej formalizacji w postaci małżeństwa), jest także koncepcja *doing family* i *displaying family*³⁵. *Doing family* podkreśla rolę działania podejmowanego w ramach rodziny (rodzina to coś, co się robi), zaś *displaying family* to interpretacja owego *doing* – jednostki pokazują sobie wzajemnie i innym, że ich „aktywności” są rodzinne i składają się na bycie rodziną, a relacje ich łączące są relacjami rodzinnymi. Istotą jest zatem społeczny system znaczeń rozstrzygający ostatecznie, co jest rodziną³⁶. Jednakże nadal nierozstrzygnięte jest pytanie – kto tworzy te znaczenia? Które praktyki uznawane są za rodzinne? Wreszcie – czym w płynnej rzeczywistości jest instytucjonalizacja rodziny i jakie są granice między rodziną a nie-rodziną?³⁷

Choć obserwacja związków rodzinnych wskazuje na wzrastającą rolę takich aspektów, jak satysfakcja, indywidualność czy transakcyjność zobowiązań, badania potwierdzają wysokie znaczenie małżeństwa dla młodzieży³⁸. Zdecydowana większość młodego pokolenia chce żyć w związku małżeńskim. Uważa, że małżeństwo ma i będzie mieć duże znaczenie w nowoczesnym społeczeństwie (78,6% wskazań). Co więcej, młodzież nie tylko ceni małżeństwo jako instytucję, ale też chce, aby było ono zawiązywane przez ślub, i to najczęściej poprzez ślub religijny (86,2% wskazań, z czego dla 52% ślub religijny jest ważniejszy niż cywilny). Aby małżeństwo było udane, zdaniem młodzieży, istotne są: wzajemny szacunek i tolerancja, wierność emocjonalna i wierność seksualna, umiejętność wzajemnego przebaczenia, a także wspólna chęć posiadania dzieci i zgodność w ich wychowaniu. A zatem polska młodzież prezentuje orientację prorodziną³⁹. Priorytet wartości rodzinnych (udane małżeństwo, rodzina, dzieci, dom) wynika z mocnego ugruntowania owych wartości w kulturze polskiej, co zresztą odróżnia Polaków od innych społeczeństw

³⁴ Tamże.

³⁵ J. FINCH, *Displaying Familie*, „Sociology” 41(2007), nr 1, s. 65-81.

³⁶ Za: I. TARANOWICZ, *Deinstytucjonalizacja czy nowa instytucjonalizacja rodziny? Małżeństwo i rodzina w społeczeństwie samolubnych jednostek*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 24-25(2015), s. 42.

³⁷ Tamże, s. 42-45.

³⁸ Zob. T. BIERNAT, P. SOBIERAJSKI, *Młodzież wobec małżeństwa i rodziny*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 2007; A. KWAK, *Współczesne związki heteroseksualne: małżeństwa (dobrowolnie bezdzietne), kohabitacje, LAT*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak” 2014; L. DYCZEWSKI, *Wyobrażenia młodzieży o małżeństwie i rodzinie. Pomiędzy tradycją a ponowoczesnością*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2009; J. BANIAK, *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży gimnazjalnej na tle kryzysu jej tożsamości osobowej*, Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos 2010.

³⁹ L. DYCZEWSKI, *Wyobrażenia młodzieży o małżeństwie*, s. 76-83, 60.

Unii Europejskiej. Wydaje się zatem, iż mimo atrakcyjności innych typów współczesnych związków, przyszłe pokolenia będą decydować się na formalnie zawarte małżeństwo, choć ich liczba może nadal spadać.

3. OJCOSTWO – KRYZYS CZY ODNOWA?

Płaszczyzną współczesnych przemian jest również rodzicielstwo, a zwłaszcza ojcostwo (choć macierzyństwo podlega nie mniejszym przeobrażeniom). Ścierają się tu dwie tendencje. Z jednej strony głoszone są hasła kryzysu ojcostwa, kryzysu roli ojca, „cywilizacji bez ojca”, „ojca nieobecnego”⁴⁰, z drugiej zaś kształtuje się idea „nowego ojcostwa”, „nowej jakości ojcostwa”, „tacierzyństwa” czy szerzej – „nowej męskości”⁴¹.

Niewątpliwie można mówić o roli ojca w kontekście szerszych przemian – przemian dotyczących struktury i funkcjonowania rodziny (rodziny niepełne, samotne rodzicielstwo, rodziny rozłączone migracją zarobkową, aktywizacja zawodowa kobiet, egalitaryzm w małżeństwie), jak również przemian związanych z kreowaniem ojcostwa (zaangażowaniem mężczyzn, odnalezieniem się w roli). Uwidacznia się tym samym pewna dychotomia między modelem tradycyjnym (kładącym nacisk na różnicę pomiędzy rolami rodzicielskimi) a modelem „nowoczesnym” (który tę różnicę zaciera)⁴², choć z badań wynika, iż wzory ojcostwa (i macierzyństwa) realizowane przez młodych, wykształconych Polaków są niespójne, zawieszane pomiędzy tradycją i nowoczesnością. Młodzi rodzice starają się na przykład realizować

⁴⁰ Zob. S. BARAN, *O nową koncepcję ojcostwa*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2001, nr 9, s. 49-54; M. JANUKOWICZ, *Czy współczesne ojcostwo to ojcostwo nieobecne?*, „Małżeństwo i Rodzina” 1(2002), nr 1, s. 43-47; E. KOZAK, *Ikona współczesnego ojcostwa*, „Edukacja i Dialog” 2006, nr 9, s. 23-28; K. DZWONKOWSKA-GODULA, *Publiczny dyskurs o współczesnym ojcostwie w Polsce*, w: *Karuzela z mężczyznami. Problematyka męskości w polskich badaniach społecznych*, red. K. Wojnicka, E. Ciaputa, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls” 2011, s. 113-136; K. MRÓZ-TOMASIAK, *Obraz ojcostwa w świetle analiz teoretyczno-empirycznych*, „Pedagogika Społeczna” 49(2013), nr 3, s. 131-142.

⁴¹ Zob. M. SIKORSKA, *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko. O nowym układzie sił w polskich rodzinach*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne 2009; *Męskość (nie)męska. Współczesny mężczyzna w zmieniającej się rzeczywistości społecznej*, red. K. Piątek, Bielsko-Biała: Wydawnictwo Akademii Techniczno-Humanistycznej 2007; B. BUDROWSKA, *Tacierzyństwo czyli nowy wzór ojcostwa*, „Kultura i Społeczeństwo” 3(2008), s. 123-151; *Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce*, red. M. Fuszara, Warszawa: Trio 2008.

⁴² M. GĘBKA, *Społeczna rola ojca*, w: *Postawy rodzicielskie współczesnych ojców*, red. M. Kujawska, L. Huber, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa 2010, s. 81-82.

zasadę równości w rodzicielstwie, ale nie są zgodni, co owa równość/partnerstwo oznacza – czy wymiennosc ról czy raczej „równość w różnicy”, poszanowanie specyfiki i odmienności cech matki i ojca⁴³.

„Jedno jest pewne: jeszcze nigdy nie istniały tak duże społeczne wymagania względem ojców, dotyczące ich stopnia zaangażowania się oraz zbliżenia do własnych dzieci”⁴⁴. Znajduje to odzwierciedlenie w terminologii. W języku angielskim odróżnia się pojęcie *fatherhood*, oznaczające ojcostwo w znaczeniu pełnienia roli społecznej, od pojęcia *fathering* w znaczeniu „bycia ojcem”, zaangażowania i budowania ojcostwa poprzez kontakt z dzieckiem⁴⁵. Owo ojcowskie zaangażowanie (*father's involvement*) obejmuje trzy zakresy uczestnictwa w wychowywaniu dzieci: zaangażowanie w interakcję (*engagement*), dostępność (*accessibility*) oraz odpowiedzialność (*responsibility*)⁴⁶. Bo współczesny ojciec to nie tylko żywiciel rodziny (w tradycyjnym rozumieniu głowa rodziny i niezachwiany autorytet), ale w społecznym oczekiwaniu „super-tata”, zajmujący się wymiennie z matką dzieckiem i mający z nim świetne relacje, których podstawą jest uczuciowość. To ojciec uczestniczący, a nie dekoracyjny czy dyscyplinujący⁴⁷. Społeczne oczekiwania idą wręcz dalej – „nowy ojciec powinien robić to, co matka, a nawet więcej”⁴⁸.

Takie założenie niesie jednak pewne zagubienie mężczyzn. Z jednej strony współcześni młodzi mężczyźni wychowywani byli w rodzinach patriarchalnych i pełnienie przez nich obowiązków „nowego ojca” nie jest łatwe i oczywiste⁴⁹, z drugiej zaś muszą ustalić „na nowo” relacje z własną żoną/partnerką⁵⁰. Jak pisze M. Sikorska: „ojciec może być na tyle ojcem, na ile pozwoli mu na to matka dziecka, przy czym matka ta oczekuje od ojca coraz więcej, coraz silniej włączając go w proces opieki i wychowywania dzieci. W rezultacie ojciec staje się nieco bez-

⁴³ K. DZWONKOWSKA-GODULA, *Tradycyjnie czy nowocześnie? Wzory macierzyństwa i ojcostwa w Polsce*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2015, s. 214-215.

⁴⁴ Tamże, s. 192.

⁴⁵ P. KUBICKI, *Przemiany ojcostwa we współczesnej Polsce*, w: *Być rodzicem we współczesnej Polsce. Nowe wzory w konfrontacji z rzeczywistością*, red. M. Sikorska, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2009, s. 102.

⁴⁶ M. LAMB za: J. NESTEROWICZ-WYBORSKA, *Jak badać ojcostwo, czyli o potrzebie (re)konceptualizacji pojęcia ojcowskiego zaangażowania*, w: *Wybrane problemy współczesnych małżeństw i rodzin*, red. H. Liberska, A. Malina, Warszawa: Difin 2011, s. 140.

⁴⁷ A. KWAK, *Rodzicielstwo – inwestycja w przyszłość. Czy zawsze udana?*, w: *Rodzicielstwo w kontekście współczesnych przemian społecznych*, red. J. Brągiel, B. Górnicka, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego 2012, s. 31.

⁴⁸ M. SIKORSKA, *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko*, s. 196.

⁴⁹ K. MRÓZ-TOMASIAK, *Obraz ojcostwa*, s. 134.

⁵⁰ M. SIKORSKA, *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko*, s. 201.

radną figurą, oczekiwania w stosunku do której znacznie przerastają jej prawa⁵¹. Faktem jest, że przemiany roli ojca wiążą się przemianami roli matki, jej aktywizacją zawodową i oczekiwaniami w zakresie pomocy (przejęcia?) obowiązków domowo-rodzinnych. Niemniej jednak spełnianie się w roli ojca daje mężczyznom dużo satysfakcji, a jakościowa zmiana w podejściu do realizacji tej roli uwidacznia się właśnie w uświadomieniu sobie tego faktu przez nich samych.

4. POLSKA RODZINA – KRYZYS CZY ZMIANA?

Rodzina oparta na formalnie zawartym małżeństwie stanowiła od wieków podstawę polskiego społeczeństwa. Jednakże rodzina się zmienia. Dane statystyczne i badania socjologiczne wskazują w szczególności na:

- wzrastającą niestabilność małżeństwa i jego mniejszą trwałość;
- pluralizm form życia rodzinnego i wielość nowych modeli życia;
- dopasowanie rodziny do indywidualnych planów życiowych jej członków, także świadome rodzicielstwo;
- spadek poziomu płodności małżeństw, samotne rodzicielstwo;
- liberalizację poglądów w kwestii seksu, współżycia przed ślubem i środków antykoncepcyjnych.

Trwająca od dłuższego czasu dyskusja nad kondycją polskiej rodziny odnosi się do charakteru i konsekwencji toczących się zmian w obrębie życia małżeńsko-rodzinnego. Wielu badaczy stawia pytanie o przyszłość małżeństwa i rodziny. Socjologowie wysuwają tezę o przemianach polskiej rodziny. J. Mariański pisze o postnowoczesnej rodzinie, podkreślając jej wzrastającą złożoność i pluralizację form życia małżeńsko-rodzinnego, emancypację kobiet, redukcję faz rodziny na krótsze odcinki życia⁵². L. Dyczewski wskazuje, że „zmienia się sama instytucja małżeństwa i rodziny w kierunku bardziej partnerskich relacji, że różnicują się poglądy na małżeństwo i rodzinę, że w świadomości i postawach młodzieży istnieje otwartość na odmienne formy życia małżeńsko-rodzinnego oraz tolerancja wobec nowych podstaw prorodzinnych i arodzinnych, które w ostatnich dziesięcioleciach mocno się zróżnicowały. Zdecydowana większość młodzieży pragnie życia rodzinnego opartego na małżeństwie dwóch osób odmiennej płci z dziećmi, o demokratycznej strukturze i partnerskich relacjach⁵³”.

⁵¹ Tamże, s. 203-204.

⁵² J. MARIANŃSKI, *Małżeństwo i rodzina*, s. 95.

⁵³ L. DYCZEWSKI, *Wyobrażenia młodzieży o małżeństwie*, s. 38-39.

Z kolei A. Kwak zaznacza, że „socjologowie nie przekreślają małżeństwa, uważają, że stanie się ono raczej wyborem niż koniecznością. Przewidują utrzymywanie się różnorodności sposobów życia (razem czy osobno), opcji istniejących obok siebie, pozwalających czy wręcz zmuszających do dokonywania wyborów spośród ofert”⁵⁴. Potwierdzeniem tej tezy są badania postaw wobec małżeństwa i związków nieformalnych. Wynika z nich, że w rankingu możliwych form wspólnego życia kobiety i mężczyźni wyraźnie wyższe miejsce zajmuje małżeństwo tradycyjne niż związek nieformalny. Ponad 90% badanych preferuje małżeństwo, w tym 9% poprzedzone okresem wspólnego zamieszkiwania przed ślubem, 2% poprzestałoby na konkubinacie, 2% preferowało utrzymywanie więzi seksualnych, ale bez wspólnego zamieszkiwania, 4% wybrałoby zamieszkanie samotne, a 1% współzamieszkiwanie więcej niż z jedną osobą⁵⁵. Funkcjonować będą zatem „równoległe” różne formy życia rodzinnego, będące kwestią indywidualnego wyboru, ale instytucja małżeństwa w Polsce na razie nie jest zagrożona.

M. Castells, w dyskusji nad przemianami rodziny, opowiada się nie za kryzysem rodziny, ale za kryzysem wzorców patriarchalnych. Píše o „osłabieniu modelu rodziny opartej na stałym sprawowaniu nad nią władcy/dominacji przez dorosłego mężczyznę, będącego głową rodziny”⁵⁶. Wymienia kilka głównych wskaźników niezadowolenia z takiego modelu rodziny: wzrost liczby rozwodów, opóźnianie zawierania małżeństw, tworzenie związków nieformalnych lub jednoosobowych gospodarstw domowych, przemiany wzorca prokreacji. Kwestionują one, zdaniem Castellsa, strukturę i wartości rodziny patriarchalnej.

Podobnie wypowiada się T. Szlendak, pisząc o dwóch trendach w zakresie przemian instytucjonalnych życia rodzinnego na Zachodzie, które obserwuje się także w Polsce. Pierwszy trend przebiega od homogeniczności do różnorodności, od stabilności do zmiany – zamiast jednej formy życia rodzinnego ma miejsce rozkwit wielu form. Drugi zaś to przejście od męskiej dominacji do rozmontowanego patriarchy, od płciowego podziału pracy do rodzin „ponadpłciowych”, zwłaszcza w zakresie wychowywania dzieci. Dlatego też na opis tego, co się dzieje ze współczesną rodziną, używa określenia zmiany, a nie kryzysu. Być może, jak pisze, „są to zmiany radykalne czy rewolucyjne, ale to tylko zmiany, a nie schyłek rodziny”⁵⁷. Bardziej adekwatne wydaje się zatem określenie deinstytucjonalizacji rodziny (wskazywali na nie już T. Parsons oraz Burgess i Locke), a nie zaniku życia rodzinnego.

⁵⁴ A. KWAK, *Od i do małżeństwa i rodziny: „czas” rodziny – „czas” jednostki*, w: *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*, red. A. Kwak, M. Bieńko, Warszawa: Wydawnictwo UW 2012, s. 57-58.

⁵⁵ *Sytuacja demograficzna Polski*, s. 74.

⁵⁶ M. CASTELLS, *Siła tożsamości*, Warszawa: Wydawnictwo PWN 2008, s. 182-184.

⁵⁷ T. SZLENDAK, *Socjologia rodziny*, s. 395-396.

Powstaje pytanie: co dalej z małżeństwem? A. Cherin opisuje trzy możliwe kierunki rozwoju małżeństwa w przyszłości. Pierwszą możliwością jest reinstytucjonalizacja małżeństwa, czyli powrót do tradycyjnej formy i układów wewnętrznych, drugą – kontynuacja obecnej sytuacji (deinstytucjonalizacja małżeństwa), ale ze wskazaniem, że małżeństwo jest powszechną i najbardziej prestiżową formą związków. Trzecią opcją jest odejście od małżeństwa, czyli jego zanik, uznanie, że nie jest już ważne. Która z tych ewentualności jest prawdopodobna? A. Cherin uważa, że pierwsza z nich jest raczej nierealna. Możliwa jest kontynuacja drugiej alternatywy – małżeństwo zmienione, ale rozpoznawalne pozostanie wyróżniającą się formą. Zmiana dotyczy przejścia małżeństwa od rodzinnej i społecznej instytucji do małżeństwa jako własnego osiągnięcia opartego na indywidualnym wyborze. Trzecia opcja – małżeństwo jako jeden z wielu rodzajów interpersonalnych romantycznych związków – może nie mieć zastosowania w każdym przypadku. Tym bardziej że choć mniej małżeństw jest zawieranych, to mimo wszystko są one planowane lub pozostają w sferze nadziei⁵⁸.

PODSUMOWANIE

Spółeczeństwo polskie to społeczeństwo nowoczesne, ale przywiązane do tradycji rodzinnych, w którym małżeństwo i rodzina odgrywa bardzo dużą rolę. Obserwowana ewolucja postaw i zachowań matrymonialnych młodego pokolenia oraz ewolucja wzorców małżeńsko-rodzinnych wskazuje na pluralizm form związków i możliwość ich podejmowania w toku życia jednostek. To, co charakteryzuje przemiany w Polsce, to dynamika i stosunkowo krótki czas upodabniania się społeczeństwa polskiego do społeczeństw Europy Zachodniej. W samych zamianach dostrzec można dwie tendencje. Z jednej strony osłabienie instytucjonalnego charakteru małżeństwa i rodziny (poprzez takie zjawiska jak indywidualizm, rozwody, kohabitacje), z drugiej zaś wykształcenie podmiotowych, partnerskich relacji między członkami rodziny, których bazą jest uczuciowość i satysfakcja (egalitaryzm, „nowe ojcostwo”). Tendencje te wymagają też innego rodzaju zadań w kontekście wsparcia zmieniającej się rodziny (wsparcia małżeństw w rozwiązywaniu konfliktów, wsparcia samotnych rodziców, wsparcia ojców w ich rolach), bo rodzina, choć zmodyfikowana, stanowi i stanowić będzie podstawę społeczeństwa.

⁵⁸ A. CHERIN, *The Deinstitutionalization of American Marriage*, „Journal of Marriage and Family” 2004, t. 66, s. 848-861, za: A. KWAK, *Od i do małżeństwa i rodziny*, s. 55-57.

BIBLIOGRAFIA

- ADAMSKI F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków: Wydawnictwo UJ 2002.
- BAKIERA L., Wartość małżeństwa w rozwoju człowieka dorosłego, w: *Rodzina jako wartość w rozwoju człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, Warszawa: Wydawnictwo PWN 2009, s. 25-57.
- BANIAK J., *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży gimnazjalnej na tle kryzysu jej tożsamości osobowej*, Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos 2010.
- BARAN S., O nową koncepcję ojcostwa, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2001, nr 9, s. 49-54.
- BAUMAN Z., *Tożsamość. Rozmowy Z. Baumana z B. Vecchim*, Gdańsk: GWP 2002.
- BIENKO M., „Rozważni i romantyczni” małżonkowie, czyli społeczno-kulturowe konstrukty życia razem, w: *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*, red. A. Kwak, M. Bienko, Warszawa: Wydawnictwo UW 2012, s. 61-86.
- BIERNAT T., SOBIERAJSKI P., *Młodzież wobec małżeństwa i rodziny*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 2007.
- BŁĘDOWSKI P., SZATUR-JAWORSKA B., SZWEDA-LEWANDOWSKA Z., KUBICKI P., *Raport na temat sytuacji osób starszych w Polsce*, Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych 2012.
- BUDROWSKA B., Tacierzyństwo czyli nowy wzór ojcostwa, „Kultura i Społeczeństwo” 3(2008), s. 123-151.
- BUDZYŃSKA E., Więzy międzypokoleniowe w rodzinie w kontekście przemian społecznych, w: *Dylematy życia rodzinnego. Diagnoza i wsparcie*, red. M. Szyszka, Lublin: Wydawnictwo KUL 2016, s. 13-28.
- CASTELLS M., *Siła tożsamości*, Warszawa: Wydawnictwo PWN 2008.
- CHERIN A., The Deinstitutionalization of American Marriage, „Journal of Marriage and Family” 2004, t. 66, s. 848-861.
- DYCZEWSKI L., *Wyobrażenia młodzieży o małżeństwie i rodzinie. Pomiędzy tradycją a ponowoczesnością*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2009.
- DYCZEWSKI L., *Rodzina i jej miejsce w hierarchii wartości młodego pokolenia Europejczyków. Wyniki badań socjologicznych*, w: *Sytuacja rodziny we współczesnym społeczeństwie – doświadczenia Europy Środkowo-Wschodniej*, red. J. Gorbaniuk, Lublin: Wydawnictwo KUL 2007, s. 22-39.
- DZWONKOWSKA-GODULA K., Publiczny dyskurs o współczesnym ojcostwie w Polsce, w: *Karuzela z mężczyznami. Problematyka męskości w polskich badaniach społecznych*, red. K. Wojnicka, E. Ciaputa, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls” 2011, s. 113-136.
- DZWONKOWSKA-GODULA K., *Tradycyjnie czy nowocześnie? Wzory macierzyństwa i ojcostwa w Polsce*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2015.
- FINCH J., Displaying Familie, „Sociology” 41(2007), nr 1, s. 65-81.
- GĘBKĄ M., Społeczna rola ojca, w: *Postawy rodzicielskie współczesnych ojców*, red. M. Kujawska, L. Huber, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa 2010, s. 71-84.
- GIDDENS A., *Przemiany intymności. Seksualność, miłość i erotyzm we współczesnych społeczeństwach*, Warszawa: Wydawnictwo PWN 2006.
- GIDDENS A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej ponowoczesności*, Warszawa: Wydawnictwo PWN 2010.
- GOOD W.J., *World revolution and family patterns*, New York: The Free Press of Glencoe 1963.
- HANK K., BUBER I., Grandparents Caring for Their Grandchildren. Findings from the 2004 Survey of Health, Ageing and Retirement in Europe, „Journal of Family Issues” 30(2009), nr 1, s. 53-73.
- HAŠKOVÁ H., SAXONBERG S., The Revenge of History – The Institutional Roots of Post-Communist Family Policy in the Czech Republic, Hungary and Poland, „Social Policy and Administration” 50(2016), nr 5, s. 559-579.
- IGEL C., BRANDT M., HABERKERN K., SZYDLIK M., Specialization between Family and State. Intergenerational Time Transfers in Western Europe, „Journal of Comparative Family Studies” 40(2009), nr 2, s. 203-226 (XV).

- JANUKOWICZ M., Czy współczesne ojcostwo to ojcostwo nieobecne?, „Małżeństwo i Rodzina” 1(2002), nr 1, s. 43-47.
- JAPPENS M., VAN BAVEL J., Regional family norms and child care by grandparents in Europe, „Demographic Research” 27(2012), s. 85-120.
- KOCIK L., Społeczna kondycja rodziny w procesie globalizacji systemu aksjonormatywnego, w: *Oblicze współczesnej rodziny polskiej*, red. B. Mierzwiński, E. Dybowska, Kraków: Wydawnictwo WAM 2003, s. 19-28.
- KOCIK L., *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata*, Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM 2006.
- KOTLARSKA-MICHALSKA A., *Funkcja opiekuńczo-zabezpieczająca wielkomiejskich rodzin pracowniczych*, Poznań: Wydawnictwo UAM 1990.
- KOTOWSKA I.E., WÓYCICKA I., *Sprawowanie opieki oraz inne uwarunkowania podnoszenia aktywności zawodowej osób w starszym wieku produkcyjnym. Raport z badań*, Warszawa: Departament Analiz Ekonomicznych i Prognoz MIPS 2008.
- KOZAK E., Ikona współczesnego ojcostwa, „Edukacja i Dialog” 2006, nr 9, s. 23-28.
- KUBICKI P., *Przemiany ojcostwa we współczesnej Polsce*, w: *Być rodzicem we współczesnej Polsce. Nowe wzory w konfrontacji z rzeczywistością*, red. M. Sikorska, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2009, s. 77-105.
- KWAK A., *Od i do małżeństwa i rodziny: „czas” rodziny – „czas” jednostki*, w: *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*, red. A. Kwak, M. Bieńko, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2012, s. 39-60.
- KWAK A., *Rodzicielstwo – inwestycja w przyszłość. Czy zawsze udana?*, w: *Rodzicielstwo w kontekście współczesnych przemian społecznych*, red. J. Brągiel, B. Górnicka, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego 2012, s. 23-38.
- KWAK A., *Współczesne związki heteroseksualne: małżeństwa (dobrowolnie bezdzietne), kohabitacje, LAT*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak” 2014.
- KWAK A., *Zderzenie z rzeczywistością ponowoczesną. Czy to zapowiedź nowej epoki dla rodziny?*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 24-25(2015), s. 7-28.
- KWAK A., *Małżeństwo i rodzina w czasach zmiany społecznej*, w: *Małżeństwo, rodzina, rodzicielstwo. Przemiany we współczesnej Polsce*, red. D. Gizicka, Lublin: Wydawnictwo KUL 2016, s. 13-28.
- MARIŃSKI J., *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży maturalnej – stabilność i zmiana*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2012.
- MARODY M., *Jednostka po nowoczesności. Perspektywa socjologiczna*, Warszawa: Wyd. Scholar 2015.
- Męskość (nie)męska. Współczesny mężczyzna w zmieniającej się rzeczywistości społecznej*, red. K. Piątek, Bielsko-Biała: Wydawnictwo Akademii Techniczno-Humanistycznej 2007.
- MRÓZ-TOMASIAK K., *Obraz ojcostwa w świetle analiz teoretyczno-empirycznych*, „Pedagogika Społeczna” 2013, nr 3(49), s. 131-142.
- NESTEROWICZ-WYBORSKA J., *Jak badać ojcostwo, czyli o potrzebie (re)konceptualizacji pojęcia ojcowskiego zaangażowania*, w: *Wybrane problemy współczesnych małżeństw i rodzin*, red. H. Liberska, A. Malina, Warszawa: Difin 2011, s. 137-148.
- Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce*, red. M. Fuszara, Warszawa: Trio 2008.
- Polacy o rozwodach*, Komunikat CBOS, Warszawa 2013.
- Rodzina – jej współczesne rozumienie i znaczenie*, Komunikat CBOS, Warszawa 2013.
- RYDZEWSKI P., *Socjologiczne nalaliby rozwodów. Aspekty teoretyczne, empiryczne i metodologiczne*, Lublin: Wydawnictwo WSPA 2010.
- SOKAL U., *Więzi uczuciowe dorosłych dzieci z rodzicami w rodzinach rozwiedzionych*, Elbląg: Wydawnictwo Elbląskiej Uczelni Humanistyczno-Ekonomicznej 2005.

- SARACENO Ch., KALMIJN M., A comparative perspective on intergenerational support. Responsiveness to parental needs in individualistic and familialistic countries, „European Societies” 10(2008), nr 3, s. 479-508.
- SARACENO Ch., KECK W., Towards an integrated approach for the analysis of gender equity in policies supporting paid work and care responsibilities, „Demographic Research” 25(2011), s. 371-406.
- SAXONBERG S., From Defamilialization to Degenderization: Toward a New Welfare Typology, „Social Policy and Administration” 47(2013), nr 1, s. 26-49.
- SIKORSKA M., Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko. O nowym układzie sił w polskich rodzinach, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne 2009.
- SILVERSTEIN L., AUERACH C., (Post)modern families, w: Families in Global Perspectives, red. J.L. Roonparrine, U.P. Gielen, Boston: Person Education 2005, s. 33-47.
- SLANY K., Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie, Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos 2002.
- Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2010-2011, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2012.
- SZELEWA D., POLAKOWSKI M.P., Who cares? Changing patterns of child care in Central and Eastern Europe, „Journal of European Social Policy” 18(2008), nr 2, s. 115-131.
- SZELEWA D., Polityka rodzinna w Polsce po 1989 roku: od familializmu prywatnego do publicznego?, w: Niebezpieczne związki. Macierzyństwo, ojcostwo i polityka, red. R.E. Gryciuk, E. Karolczuk, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2015, s. 105-132.
- SZLENDAK T., Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie, Warszawa: Wydawnictwo PWN 2010.
- SZYSZKA M., Polityka rodzinna dopełnieniem solidarności rodzinnej, „Studia Socjologiczne” 2017, nr 2(255), s. 241-266.
- TARANOWICZ I., Deinstytucjonalizacja czy nowa instytucjonalizacja rodziny? Małżeństwo i rodzina w społeczeństwie samolubnych jednostek, „Roczniki Socjologii Rodziny” 24-25(2015), s. 29-47.
- TYSZKA Z., Rodzina we współczesnym świecie, Poznań: Wydawnictwo UAM 2002.
- WHEELOCK J., JONES K., ‘Grandparents are the next best thing’. Informal child care for working parents in urban Britain, „Journal of Social Policy” 31(2002), nr 3, s. 441- 463.
- ZARĘBA S.H., Instytucjonalny wymiar religijności, w: Rodzina. Religia. Społeczeństwo. Polacy 2009 w diagnozie socjologicznej, red. S.H. Zaręba, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2010, s. 77-138.
- ŻUREK A., Atrakcyjność instytucji małżeństwa we współczesnych społeczeństwach, Zalety i wady życia w rodzinie i poza rodziną „Roczniki Socjologii Rodziny” 20(2010), s. 93-108.

MAŁŻEŃSTWO, RODZINA, OJCOSTWO – TENDENCJE PRZEMIAN

Streszczenie

Badania socjologiczne pokazują, że rodzina stoi na czele wartości cenionych przez Polaków. Jednakże w ostatnich dekadach XX i pierwszych XXI wieku struktura rodziny i jej funkcjonowanie zmienia się. Głównym celem artykułu jest analiza czynników owych przemian, jak i ich tendencji. Indywidualizacja, samorealizacja, wielość form związków rodzinnych, deinstytucjonalizacja prowadzą do redefinicji rodziny i rodzicielstwa. Poszerza się społeczna definicja rodziny, zmienia się postrzeganie ojcostwa. Zatem kryzys czy zmiana? Jaki kształt przyjmie rodzina w przyszłości? Niezależnie od scenariusza rodzina zawsze będzie podstawą społeczeństwa.

Słowa kluczowe: rodzina; czynniki przemian rodziny; społeczna definicja rodziny; deinstytucjonalizacja rodziny; ojcostwo.

MARRIAGE, FAMILY, FATHERHOOD – TENDENCIES OF CHANGES

Summary

According to social research, the family is one of the most important value for Poles. At the same time, family's structure and functioning have changed over the last few decades. The main aim of the article is to analyze why the Polish family is changing. The factors of these transformations as well as their directions, are discussed. Individualization, self-realization, changes in morality, diversity of relationship, deinstitutionalization lead to redefinition of family and parenthood. The social definition of the family is expanding, the perception of fatherhood is changing. Therefore, crisis or change? What shape will the family adopt in the future? Regardless of the scenario, the family will always be the basis of society.

Key words: family; factors of family's changes; social definition of family; deinstitutionalization of family; fatherhood.